

Czy dłuższe znaczy szybsze?

Autor: Grzesiek - 06/17/2013 21:18

witam. Mam pytanko teoretyczne. Czy większe rozstawienie kolek w nartorolce powoduje, że nartorolka jest szybsza?

=====

Odp: Czy dłuższe znaczy szybsze?

Autor: Kuba - 06/23/2013 08:53

Biegam na rolce 540mm MARWE (już nie produkowanej z uwagi na mały popyt) i na 610mm też MARWE, zatem jestem w stanie wyczuć różnice. Możliwości uzyskania mocniejszego odbicia z rolki o krótszej, twardszej szynie to zresztą nie tylko moja opinia. Wydaje mi się to zupełnie logiczne. Inną kwestią pozostaje nauczenie się operowania rolką krótszą, gdy używaliśmy dotąd długiej. Myślę, że dłuższe szyny czy mosty to cecha rolek przede wszystkim treningowych, które mają imitować odbicie najbardziej zbliżone do narciarskiego. Choć tak jak już pisałem biathloniści rywalizują w zawodach na długich szynach, a i biegaczom się zdarza. Np. zawody w Otepe serwisowane wielokrotnie przez SWENOR gdzie konkurencje łyżwowe rozgrywane były właśnie na aluminiowych rolkach 630mm. Z wyważeniem tak jak piszesz "prawie". Może w przypadku małego rozmiaru buta.

=====

Odp: Czy dłuższe znaczy szybsze?

Autor: Grzesiek - 06/24/2013 08:40

Powolutku skłaniam się ku teorii (bardzo subiektywnej), że długość nartorolki ma znaczenie i czym ona jest dłuższa tym jest szybsza z tym, że następuje pewien moment wynikający z warunków fizycznych, techniki, umiejętności kiedy zaczyna to działać w drugą stronę.

Pozdrawiam

=====

Odp: Czy dłuższe znaczy szybsze?

Autor: Kuba - 06/28/2013 08:35

Cała dyskusja i tak wydaje mi się dość jałowa, bo nie prowadzi do jakichkolwiek konstruktywnych wniosków. Trzeba pamiętać, że jakiekolwiek porównania mogą dotyczyć jedynie nartorolek o tych samych parametrach kół. W tym wypadku różnice dotyczące prędkości, o których można mówić są bagatelne. To akurat mogę stwierdzić sam na podstawie moich doświadczeń. Zdecydowanie na prędkość nartorolek ma przede wszystkim wpływ to, jakich kółek używamy. Długość szyny nie jest, zatem istotnym czynnikiem.

Jeśli nasze dywagacja miałyby jednak komukolwiek posłużyć to raczej w doborze nartorolek do nauki i tu dłuższa szyna wydaje się lepszym rozwiązaniem z uwagi na większą stabilność. Koła w tym wypadku nie powinny być zbyt szybkie.

Druga rzecz dotyczy osób, które planują również poza treningiem udział w zawodach. Ponieważ część tego typu imprez może odbywać się na sprzęcie organizatora umiejętność biegania na rolkach o krótkiej szynie (np 530mm) jest z pewnością istotna. Jeśli trening odbywa się wyłącznie na długich rolkach i nagle na zawodach trzeba rywalizować na szybkich i krótkich bez wcześniejszego opanowania jazdy na nich rezultat będzie mizerny. Dlatego celowym wydaje się w takim wypadku prowadzenie przynajmniej części treningu na sprzęcie podobnym do tego, na którym ma odbywać się rywalizacja.

Odp: Czy dłuższe znaczy szybsze?

Autor: Grzesiek - 06/28/2013 15:39

Niewątpliwie dla "mistrzów świata zawodowców" 80% dyskusji tu na forum jest jałowe. **Kuba** pozwól nam (mi) amatorom zadawać pytania i poznawać nieznany do niedawna świat nartorolek.

Odp: Czy dłuższe znaczy szybsze?

Autor: Kuba - 06/29/2013 07:11

Grzesiu, nie ma tu ani słowa, które zabroniłoby komuś czegokolwiek.

Fora są po to żeby rozmawiać na bardziej lub mniej istotne tematy. Niemniej przepraszam za może niefortunne słowo "jałowa";
powodzenia w wyborze sprzętu

Odp: Czy dłuższe znaczy szybsze?

Autor: SZYMONS - 03/04/2014 13:21

Czytam czytam czytam. Analizuję, myślę i się zastanawiam. Dalej czytam czytam i myślę. ☺

Zrozumiałem że osoby które preferują jazdę po podłożu asfaltowym na dalsze dystanse wybierają szyny dłuższe i z kołami do 100 mm. nie koniecznie pompowanymi.

Natomiast osoby które wolą jazdę w plenerze, stosują krótkie szyny z pompowanymi kołami powyżej 100 mm.

Dobrze zrozumiałem? ☺

Moje kolejne pytanie to "środek ciężkości";

Czy stopa jest mocowana centralnie między kołami? Czy przesunięcie mocowania w tył lub w przód ma znaczenie na odbicie się?

=====